

Juvenes Translatores

PDF generated for translation No.: 2367 from student id: 10453

TRANSLATION

Raport archeologiczny: Bruksela, 8 maja 2095 roku

Od czasu do czasu cyfrowi archeolodzy natrafiają na prawdziwe perełki w szerokich zbiorach europejskiej przechowalni danych. Ten oto odkryty w natłoku nieskatalogowanych świstków tekst pochodzi najprawdopodobniej z początku dwudziestego pierwszego wieku, na co wskazuje jego styl oraz wykorzystany materiał – niewykluczone, że jest nim papier.

Fragment pamiętnika nr 1

Drogi Pamiętniku,

dzisiaj pierwszy dzień naszego wakacyjnego łódkowego wypadu na luksemburską rzekę Sûre! O brzasku udaliśmy się do punktu, z którego mieliśmy wypłynąć i w dziesięć minut opanowaliśmy wszystkie niezbędne węzły, dzięki czemu mogliśmy bez dalszych ceregieli wsiąść do kajaków.

Kiedy płynęliśmy w dół rzeki, nie dało się wyczuć nawet najmniejszego podmuchu wiatru. Raz na jakiś czas mijaliśmy cierpliwie wpatrujących się w spławiki wędkarzy oraz gromadki wiosłujących dzieciaków. Znaki po obu stronach rzeki sprawiały wrażenie, jakby były w dwóch różnych językach. Gdy podzieliłem się swoim spostrzeżeniem z tą, odrzekł: „Bo to dwa różne państwa! Po lewej mamy Niemcy, a po prawej Luksemburg; płyniemy wzdłuż granicy”.

Nota analityczna nr 1:

W tym okresie informacje geograficzne były przekazywane w formie swego rodzaju metalowych tablic bądź też tak zwanych „znaków” montowanych na słupach. Wiele podobnych okazów można dziś znaleźć w muzeach.

Fragment pamiętnika nr 2:

Coś niesamowitego! Kiedy my wyjeżdżamy za granicę, musimy wsiąść do samolotu albo na prom. Ale tutaj? Aby wjechać na teren drugiego państwa nie trzeba nawet pokazywać paszportu! Prawdziwa magia strefy Schengen!

Nota analityczna nr 2:

Strefa Schengen była wczesnym i niezwykle ważnym stadium rozmywania się granic pomiędzy europejskimi państwami. Unia Europejska była tworem bardzo złożonym i nieustannie musiała radzić sobie z licznymi przeciwnościami losu. Mało kto podejrzewał, że uda jej się przetrwać pandemię Covid-19.

Fragment pamiętnika nr 3:

Po wczorajszej nocy w hotelu (którego poziom był, mówiąc bez ogródek, kompletnym dnem) spodziewałem się, że nasze następne lokum będzie niewiele lepsze. A jednak myliłem się – mam swój własny pokój z prywatną łazienką i wszystko, czego dusza zapagnie! Gdy spotkałem na korytarzu grupę austriackich turystów, dałem radę wydukać z siebie kilka słów po niemiecku i się im przedstawić. Zanim się obejrzałem, gadaliśmy już razem o wszystkim i o niczym.

Kolacja była niezłą wyzerką – i bardzo dobrze, bo miałem prawdziwie wilczy apetyt! Potem oczy zaczęły mi się już trochę kleić, więc grzecznie odszedłem od towarzystwa i udałem się z powrotem do pokoju. I tutaj też jestem w chwili, gdy piszę te słowa – przy świetle nocnej lampki. Już nie mogę się doczekać atrakcji naszykowanych przez Europę na jutro!

Nota analityczna nr 3:

Strefa Schengen była dla anonimowego autora tekstu ułatwieniem, dzięki któremu wczasowicze mogli w pełni nacieszyć się urokiem europejskich rzek. Patrząc wstecz na to burzliwe stulecie, możemy dojść do prostych wniosków – solidarne działania w ramach Unii były dla europejskich narodów nieocenione i pomogły im sobie

Juvenes Translatores

PDF generated for translation No.: 2367 from student id: 10453

poradzić z wyzwaniem tamtych czasów.

Juvenes Translatores

PDF generated for translation No.: 2367 from student id: 10453

SOURCE TEXT

Archaeological report: Brussels, 8 May 2095

Digital archaeologists find occasional gems in the vast European information repository. Taken from the mountain of uncatalogued ephemera, this text is written in a style suggesting composition in the early 21st century, possibly even on paper.

Diary fragment 1:

Dear Diary,

Day 1 of our boating holiday on the Sûre in Luxembourg! Up at the crack of dawn to get to the departure point. Ten minutes to learn the ropes and then off we set in our canoes!

There was not a breath of wind as we drifted downstream, sometimes passing an angler staring intently at his float, or a group of children paddling. When I commented that the signs on the two sides of the river looked like they were written in different languages, Dad grinned: "They're two different countries - Germany on our left and Luxembourg on our right! We're navigating pretty much along the border!"

Analytical note 1:

In this period, geographical information was provided in the form of metal panels or 'signs' mounted on poles. Numerous examples can now be found in museums.

Diary fragment 2:

I couldn't get over that - I mean, if we want to go abroad we have to get on a plane or a ferry, but here you can cross to another country without even having to show a passport. The joy of Schengen!

Analytical note 2:

Schengen was an early, and highly significant, stage in the dismantling of European border barriers. European union was long and complex, encountering frequent obstacles. Indeed many predicted that it would not survive the Covid pandemic.

Diary fragment 3:

After last night's hotel (really scraping the bottom of the barrel!), I was prepared for the worst tonight, but I have my own room with its own bathroom and everything! In the lounge, I scraped together enough German to introduce myself to an Austrian group I met, and soon we were chatting away nineteen to the dozen.

Dinner was hearty - fine by me as I had worked up a ravenous appetite. But soon I felt my eyelids drooping and excused myself. So here I am, writing by the light of my bedside lamp, looking forward to new adventures on the waterways of Europe tomorrow.

Analytical note 3:

For the unknown writer of this text, Schengen represented a way for holiday-makers to enjoy Europe's rivers. Looking back on this tumultuous century, it is now clear that working in union was vital for European nations to face the challenges that lay ahead.